



jeleniogórskie
towarzystwo fotograficzne



FOTOKLUB
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
STOWARZYSZENIE TWORCÓW
REGION KUJAWSKO-POMORSKI

Wydawca katalogu wystawy: Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne, 58-500 Jelenia Góra, Al. Wojska Polskiego 37, tel. 698 521 342, www.jtf.com.pl, e-mail: jtf@jtf.com.pl.

Tekst: Aneta Konik. **Korekty:** Henryk Piotr Garbat

Skład komputerowy, projekt oraz druk: Henryk Piotr Garbat, www.garbat.com

Aranżacja wystawy: Marek Czeremski, Wojciech Gąska, Janusz Karcz, Tadeusz Olszewski. Piotr Garbat.

Druk bezpłatny.

Jeleniogórskie Towarzystwo Fotograficzne

Galeria „U Musa”

ul. Parkowa 1, 58-540 Karpacz

30 września 2016 r. godz. 17.00

„W siną dal”

Aneta Konik



„W siną dal”

Aneta Konik urodziła się i mieszka w Nysie.

Posiada tytuł Artysty Fotografiera Rzeczypospolitej Polskiej. Należy do Stowarzyszenia Twórców Fotoklubu Rzeczypospolitej Polskiej.

Członek Ogólnopolskiej Grupy Twórczej Art Fokus 13.

Członek Jurajskiej Grupy Fotograficznej. Krajobraz, portret, architektura, reportaż- to dziedziny fotografii w których się sprawdza. Autorka kilkudziesięciu wystaw indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą.

" Uczestniczę z sukcesami w licznych konkursach i warsztatach związanych z fotografią, np. moje zdjęcia wyróżnione przez redakcję National Geographic, wyróżnienie w międzynarodowym konkursie Fotoferia International Exhibition. Moje zdjęcia publikowano w poczytnym międzynarodowym magazynie fotograficznym „Camerapix”, w ogólnopolskim miesięczniku „Foto-Video”, oraz w różnych albumach fotograficznych i kalendarzach. Sprzedawałam sporo zdjęć do wielokrotnego wydruku na płótnie do różnych galerii. Moje zdjęcia zdobią również wnętrza użytku publicznego.

Jestem organizatorką i uczestniczką plenerów fotograficznych. Czynnie udzielam się na portalach internetowych, gdzie moje prace są doceniane i często wyróżniane. W przyпіływie weny twórczej, znajomość programów graficznych, pozwala mi kreować nowe obrazy, daję wiele satysfakcji i możliwości.

Moje motto brzmi: „ Nie ważne na co się patrzy, lecz co się widzi”... Fotografia stała się moją wielką pasją i przygodą, której dałam się bez reszty uwieść. Obiektyw jest moim drugim okiem i pozwala mi pokazywać rzeczywistość w zupełnie nowym świetle. Prawie nie rozstaję się z aparatem, uwielbiam ten przyjemny odgłos gdy naciskam spust migawki.

Najchętniej fotografuję pejzaże, bo matka natura tworzy najpiękniejsze scenografie, to mnie urzeka i każe fotografować. Wykorzystanie zastanego światła i możliwość „malowania” nim nowych kadrów daje mi największą radość, oraz uczy cierpliwości. Moje zdjęcia są obrazem fascynacji światem natury. Uwielbiam, gdy smugi światła ścielą się po różnych płaszczyznach, budują nastrój, wzmacniają kompozycję kadrów i wydobywają nowe kształty, a światło rozjaśnia szarość cieni. Przed naszymi oczami rozgrywają się spektakle, w tym jedynym w swoim rodzaju teatrze – w teatrze światła i cienia, a przedstawienie trwa bez przerw. Fotografować krajobraz można na wiele sposobów, mój zawsze opiera się na świetle.

Moja artystyczna dusza i niepoprawny romantyzm skłania mnie, by na zdjęciach próbować pokazywać coś więcej niż tylko poprawny kadr... Chciałabym, aby świat z moich zdjęć i z mojej bajki był czasami piękniejszy nawet od tego rzeczywistego.

Kontynuacja wieloletniej pasji, chęć spełnienia się w roli artysty fotografa i przełożenia umiejętności artystycznych na komercyjne, pozwoliła mi otworzyć swój zakład fotograficzny. Fotografia stała się więc oprócz pasji, moim zawodem."

Aneta Konik

